
RECENZJE I OMÓWIENIA

Giuseppe Audisio, Alberto Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy: Robert Schuman, Konrad Adenauer, Alcide de Gasperi*, Warszawa 2016, 256 s.

Wiek XX pozostaje w świadomości narodów Europy jako czas szczególnego dramatu. Jego symbolem stała się II wojna światowa. Stanowiła ona apogeuem nierozwiązanych przez dziesiątki lat konfliktów między narodami. Była nade wszystko eksplozją nienawiści niemieckiego narodowego socjalizmu do wszystkiego i wszystkich, którzy stali na przeszkodzie do podboju nie tylko Europy, ale i świata. Polska stała się pierwszą ofiarą agresji militarnej Niemiec, będącej w najgłębszym sensie agresją kulturową, cywilizacyjną. Konsekwencją wojny okazała się „żelazna kurtyna”, dzieląca kontynent na kapitalistyczny Zachód i socjalistyczny/komunistyczny Wschód. I chociaż II wojna światowa miała zwycięzców i przegranych, to jednak okazało się, że niektórzy ze zwycięzców stali się przegranymi, popadli bowiem na dziesięciolecia w niewolę ideologii marksizmu i leninizmu. W kontekście wydarzeń dziejowych, które wstrząsnęły ludzkością, w optyce reinterpretacji historii XX wieku spojrzeć należy na wybitnych mężów stanu, rzec można – „mężów opatrnościowych”, którzy położyli ideowe i jednocześnie polityczne fundamenty w jednoczącej się Europie. Zjednoczona Europa miała stanowić „remedium” na podzieloną przez wojnę i inne wcześniejsze wydarzenia społeczność europejskich narodów.

Od szeregu lat w Polsce jak echo rozbrzmiewają wypowiedzi o jednej Europie, która ma być jednym wspólnym „domem” dla wszystkich tu żyjących. Ostatnimi czasy częściej słyszy się i mówi o kryzysie, jaki przeżywa Unia Europejska, który generowany jest przez szereg błędnych decyzji, chociażby dotyczących irracjonalnego aplauzu wnoszonego przez niektórych liderów europejskich w kwestii tzw. uchodźców. Mało kto jednak dziś pamięta o twórcach idei zjednoczonej Europy. Śmiem twierdzić, iż o tychże postaciach nie pamiętają nawet wysocy urzędnicy unijni. Byłaby to bowiem dla nich pamięć niewygodna – przecież jej głównym motywem byłby chrystianizm, jako siła motywująca do podejmowania troski o dobro w wymiarze właśnie politycznym.

Instytut Wydawniczy Pax wydał w 2016 roku książkę pt. *Twórcy zjednoczonej Europy: Robert Schuman, Konrad Adenauer, Alcide de Gasperi*, której autorami są G. Audisio i A. Chiara. Przekład polski ukazuje się siedemnaście lat po opublikowaniu pierwodruku włoskiego. Czytelnik otrzymuje zatem pozycję o walorze historycznym, która powstawała w latach unijnego entuzjazmu, a nie w czasie głębokiego, jak ten obecny, kryzysu tej „struktury” politycznej. Jednym z jej

wyrazów jest na pewno błędna polityka personalna, polegająca na powierzaniu odpowiedzialnych stanowisk osobom, które nie są do tego predysponowane i nie tylko dystansują się od chrześcijaństwa, ale je wręcz lekceważą. Wśród analityków życia politycznego istnieje również przekonanie o zdominowaniu zjednoczonej Europy w dobie współczesnej przez formacje radykalnie lewicowe. Z tej właśnie przyczyny warto, co więcej trzeba, przypominać Europejczykom postaci, o których mówi rekomendowane dzieło, a którymi są: Robert Schuman (1886–1963; francuski polityk, w latach 1947–1948 premier Francji, autor tzw. Planu Schumana, który przyczynił się do powstania w 1952 roku Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali; w roku 1990 rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny); Konrad Adenauer (1876–1967; w latach 1949–1963 kanclerz RFN, w latach 1950–1966 przewodniczący CDU – Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej); Alcide de Gasperi (1881–1954; włoski polityk, w latach 1949–1953 premier Włoch; współtwórca Rady Europy [1949] i Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali; w 1993 roku rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny).

Syntetycznie treść książki oddaje notka zamieszczona na okładce, na tzw. jej „plecach”. Biorący do ręki książkę i odczytujący ów odredakcyjny zapis mogą być zdumieni. Jak to możliwe, by działacz polityczny miał wyraźnie określone poglądy religijne? „Geopolityka i myśl ekonomiczna – czytamy w notce zapisanej na okładce – przestrzeganie norm moralnych w polityce, praca u podstaw i modlitwa, żywa chrześcijańska wiara i niezłomna nadzieja na lepsze jutro. Te wątki w zadziwiający sposób spłotyły się w życiorysach Roberta Schumana, Konrada Adenauera, Alcidego de Gasperi. Dwaj włoscy autorzy opowiadają o nich zajmująco w formie reportażu historycznego nasyconego faktografią i anegdotą. Uzupełnieniem tekstu są rzadko publikowane fotografie oraz podstawowe informacje na temat integracji europejskiej”.

Dzieło *Twórcy zjednoczonej Europy* nie jest zatem traktatem naukowym. Nie stanowi monografii o Europie jednoczącej się i zjednoczonej. Nie jest nadto encyklopedią trzech ważnych biogramów. Zwraca natomiast uwagę – w sposób przystępny, jasny, właściwie dziennikarski – na wartość istotną w każdym procesie integracji, którym jest idea jednoczenia (się) i – dalej – pojednania, jako narzędzie stabilizacji społecznej, harmonii między narodami i w końcu trwałego między nimi pokoju. Co więcej, autorzy chcą przekonać czytelnika, ale też i urzędnika, na przykład unijnego – co na pewno jest niepomierne trudniejszym do realizacji zamiarem – do uszanowania dziedzictwa moralnego poszczególnych narodów. Bohaterowie książki nie wstydziły się chrześcijaństwa. Bez ducha tej religii – uważali – nie było możliwe zapewnienie Europie wieloaspektowego rozwoju. Nie sposób też szanować inne narody i w ogóle człowieka bez respektu do jego religii w ogóle i do chrześcijaństwa w szczególności.

Postulaty ojców Europy mogą być poważnym wyrzutem sumienia dla obecnych polityków i decydentów ekonomicznych. Zdaje się, iż zasady decentralizacji i pomocniczości pozostały li tylko życzeniem. Mężowie stanu, będący bohaterami

przybliżanej książki, podkreślali rolę i znaczenie suwerennej, swobodnej decyzji obywateli w kwestiach ich państw. Również i ten postulat wydaje się zapoznany, kiedy zważy się na lekceważenie przez europejskich liderów głosów obywateli określonych państw, oddane w referendum przeprowadzanych w takich czy innych kwestiach, czy w ogóle stanowiska chrześcijan, w tym katolików, wiernych zasadom moralnym przyjętego przez nich systemu wiary.

We wstępie do omawianej książki Romano Prodi (włoski polityk, w latach 1999–2004 przewodniczący Komisji Europejskiej) niemal z zachwytem wypowiada się o Unii Europejskiej: „Patrząc na historię nigdzie nie znajduję tworu tak nowatorskiego i radykalnego pod względem społecznym, politycznym i gospodarczym, jakim się stała Unia Europejska. [...] Po raz pierwszy zmierzamy bowiem do pojednania ludów i narodów, które odmieni całą ludzkość” (s. 8). Ten sam polityk w tym samym wstępie – dwie strony dalej – pisze z większym poczuciem realizmu: „W obecnym czasie, kiedy kształtujemy ciało Europy, z wielką siłą narzuca się problem wyposażenia jej w duszę. To przedsięwzięcie jest najtrudniejsze, ponieważ dzisiaj posiadamy zaledwie kilka cząstek wspólnej duszy; następne musimy dopiero utworzyć. Również ze względu na to wyzwanie potrzebujemy wspólnej wizji i wspólnej wiary. Właśnie to «uzupełnienie Europy o duszę» jest największym zadaniem” (s. 10).

Poszczególne eseje dedykowane danemu politykowi są bardzo oszczędne w słowach. Są jednakże przekonujące. Zwracają uwagę na prawdę niepodważalną, iż nie można przeciwstawiać sobie polityki i religii. Nie można też na nowo „wiązać” – „związywać” tronu z ołtarzem. Szanując autonomię rzeczywistości Bożej i ludzkiej, trzeba pamiętać o ich harmonizowaniu, a nie je antagonizować.

Nie tylko wzruszający, ale dający wiele do myślenia jest esej pt. „Człowiek Boga i Kościoła”, zamykający część książki mówiącej o Robercie Schumanie: Był on – czytamy – „nie tylko wielkim mężem stanu, lecz także wyjątkowym człowiekiem Boga i Kościoła. Jego życie dowodzi, że działalność polityczna rozumiana i prowadzona jako służba Bogu i bliźniemu może zaprowadzić do świętości. Schuman przejął od matki podstawową zasadę: «Iść przez życie dobrze czyniąc». Pojmował politykę na wzór kapłaństwa: służyć – tak; posługiwać się – nie. Chciał umrzeć na posterunku, żeby ziścić swoje nadzieje na nową, lepszą epokę braterstwa, w której wolę panowania zastąpi współpraca, a miejsce strachu przed bliźnim zajmą ufność oraz pragnienie wzajemnego zrozumienia i dowartościowania odmienności. Pierre Werner, prezes rady ministrów Luksemburga, stwierdził w związku z tym: «Pełnił swój mandat polityczny tak, jak gdyby to było kapłaństwo». Biskup Spirity Isidor Markus Emanuel napisał: «Jego beatyfikacja jasno pokazałaby światu, że dzisiaj możliwa jest świętość w polityce»” (s. 93).

Eugeniusz Sakowicz

Ks. Janusz Kręcidło, *Biblijne mozaiki*, t. 1–2, Warszawa–Ząbki 2016 (Naczynia Gliniane 4–5), 210 + 216 s.

Każdy chrześcijanin powołany jest do życia słowem Bożym. To ono, nie tylko w dziejach cywilizacji Europy, ale także i innych kontynentów, było pierwszym „słowem” przekładanym na rodzime – ojczyste języki. Bóg darował swoją „mowę” człowiekowi, by on kształtował język, swoje wypowiedzi na wzór słowa natchnionego. Spotkać można wierzących w Jezusa Chrystusa, którzy od najmłodszych swoich lat próbowali w mówieniu naśladować mowę Nowego Testamentu – sposób budowania zdań, ekspresję wyrażań, symbolikę biblijnych obrazów zbudowanych właśnie ze słów.

Ważnym wyzwaniem pastoralnym jest budzenie miłości do słowa Bożego, głębokiego respektu do Biblii – stanowiącej największy „pomnik” kultury Bosko-ludzkiej. Osoby zafascynowane mądrością Biblii nieustannie szukać będą w życiu woli Bożej. Będą dokonywać życiowych wyborów, podejmować decyzje w świetle wypowiedzi Boga, zapisanych w księgach Starego i Nowego Testamentu. Podejmować będą „drogę wstępującą” (od egzystencjalnych doświadczeń do słowa Bożego) lub „zstępującą” (od „wypowiedzi” Boga do codziennych sytuacji i przeżyć).

Biblia powinna stać się księgą codziennego „użytku”, „zastosowania”. Nie może być ona tomem dostojnie stojącym na półce, a jednak „martwym”, kiedy nie jest brana „do ręki”, a nade wszystko „do serca”. Z tekstami natchnionymi nie tylko można przetrwać najtrudniejsze chwile, dramatyczne doświadczenia losu, ale również je „przepracować”, dostrzegając w nich ślady Bożej obecności, teologiczne impulsy do podejmowania nowych wyzwań.

Drogę ku Biblii mogą wyznaczać różne dzieła – od popularnych i popularnonaukowych po ściśle „uczone”. Szlak wędrówki w jej stronę znaczony może być nade wszystko opracowaniami z zakresu biblistyki.

W 2016 roku, nakładem Bractwa Słowa Bożego, mającego siedzibę w Warszawie oraz Apostolicum – Wydawnictwa Księży Pallotyńów Prowincji Chrystusa Króla w Ząbkach pod Warszawą, ukazała się książka pt. *Biblijne mozaiki*. Autorem tejsze publikacji, podzielonej na dwa tomy, jest ks. Janusz Kręcidło, członek zgromadzenia zakonnego Misjonarzy Matki Bożej z La Salette (saletyni), biblista, profesor tytularny nauk teologicznych. Książd J. Kręcidło jest dyrektorem Instytutu Nauk Biblijnych UKSW w Warszawie oraz Kierownikiem Studiów Doktoranckich na Wydziale Teologicznym tej uczelni. Prowadzi jako redaktor serię naukową „Studia Salettensia”. Opublikował kilkaset pozycji naukowych i popularnonaukowych. Napisał szereg książek, w tym *Honor i wstyd w interpretacji Ewangelii: Szkice z egzegezy antropologicznokulturowej* (Warszawa 2013). Od wielu lat jest przewodnikiem po ziemiach biblijnych.

Bardzo skromne, jeśli chodzi o szatę graficzną, tomy (tom pierwszy liczący 210 stron i drugi o objętości 216 stron) w formacie kieszonkowym ukazały się w serii

„Naczynia Gliniane”, jako ich odpowiednio czwarty i piąty tom. Redaktorem serii jest ojciec Waldemar Linke, pasjonista, profesor bibliistyki w UKSW w Warszawie. Okładkę tomu pierwszego zdominowały odcienie brązu, zbliżonego do koloru pomarańczowego. Piszącemu te słowa kolor ten skojarzył się z barwą ziemi przy ścieżce wiodącej na szczyt Góry Mojżesza – Góry Synaj, którą dane mu było przemierzyć przed laty jako pielgrzym. Kolor żółty stanowi natomiast „osłonę” tomu drugiego. Nasuwa on skojarzenie z pustynią, bez której trudno wyobrazić sobie kontekst biblijnych, ale też w ogóle życiowych, wydarzeń.

Słowo wstępne, otwierające tom pierwszy dzieła *Biblijne mozaiki*, rozpoczyna się w konwencji listu. Autor, poprzez wypowiedzenie pierwszych słów zamieszczonych w książce, nawiązuje bezpośredni kontakt z osobami, które podejmą lekturę jego myśli, refleksji. Przytoczmy tę wypowiedź: „Drogi Czytelniku, książka, którą wzięłeś do ręki, jest zapisem wieloletniej biblijnej przygody. Najstarsze z zamieszczonych tu rozważań powstały w drugiej połowie lat 90. XX w., najnowsze zaś przed kilkoma miesiącami. Tytuł *Biblijne mozaiki* oddaje różnorodność tematyczną zawartych w książce rozważań, które w rozmaitej większości były już publikowane jako popularnonaukowe lub publicystyczne artykuły w różnych polskich czasopismach w ciągu kilkunastu ostatnich lat” (s. 5).

W pierwszym tomie rekomendowanej książki zamieszczone zostały cztery „mozaiki”, czyli rozdziały. Pierwsza mozaika, zatytułowana „Drogi do szczęścia”, traktuje o Ośmiu błogosławieństwach zawartych w Ewangelii według św. Mateusza 5, 3–12. Autor podjął medytację nad każdym błogosławieństwem, by wskazać drogę do prawdziwego szczęścia. Według biblisty ubodzy zajmują w Piśmie Świętym uprzywilejowane miejsce. Skoro tak, to w życiu współczesnym – nastawionym na sukces, powodzenie i dobrobyt – ubodzy nie mogą być ponizani i lekceważeni, wszak również dziś są oni osobami uprzywilejowanymi – bliskimi Bogu (zgodnie z brzmieniem słowa, w którym ukrywa się spójnik „u” oraz słowo „Bóg”). Są oni przede wszystkim „u Boga” – On jest ich, często pozbawionych dosłownie wszystkiego, prawdziwym bogactwem i jedyną nadzieją. W tej samej mozaice zadaje autor oryginalne pytanie: „Smutny Bóg?”. Zachęca ono do podjęcia refleksji nad szczęściem tych, którzy się smucą.

W drugiej mozaice, noszącej tytuł „Sakramenty”, ks. J. Kręcidło pyta o ich genezę. Skupia się nad każdym sakramentalnym znakiem. Wskazuje na przykład na Eucharystię jako na „Boga wiecznie żywego”. Omawia biblijne podstawy oraz tło tychże znaków.

Trzecia mozaika, zatytułowana „Cnoty”, prezentuje siedem cnót chrześcijańskich: trzy teologalne (wiara, nadzieja, miłość) i cztery kardynalne (roztropność, sprawiedliwość, męstwo, umiarkowanie). Zarówno słowo „cnota”, jak i określenie „kardynalna” wydają się niezrozumiałe, i to nie tylko dla młodego pokolenia. Manipulujący współczesną kulturą – najczęściej politycy i usłudźni im propagandziści dziennikarze – celowo deprymowali i deprymują, ośmieszali i nadal drwią z pojęć będących u źródeł tożsamości Europy i w ogóle cywilizacji chrześcijańskiej.

Mozaika ta pomoże czytelnikowi dostrzec sens stałego usposobienia i dyspozycji do czynienia dobra – tym jest przecież cnota oraz wartość filarów życia społecznego i odniesień międzyludzkich.

Czwarta mozaika, pod tytułem „Świadkowie wiary”, wskazuje na Biblię jako świadectwo wiary. Wypowiada się o bohaterach wiary Starego Testamentu: Abrahamie, Mojżeszu i Jozuem, których postawy należy kontemplować i dziś, na początku XXI wieku. Mozaika ta mówi też o Tomaszu. Autor zadaje tu pytanie: „niewierny Apostoł czy wierny i autentyczny uczeń Jezusa?”. Rozważa ponadto „trzy wzorce radykalizmu chrześcijańskiej wiary”, które prezentują Maria Magdalena, Maria z Betanii oraz nawrócona jawnogrzesznica. Proponuje też czytelnikowi refleksję nad „wzorem nawróconego chrześcijanina” – św. Pawłem. Na końcu tej mozaiki przedstawia przykład „świadka autentycznej wiary w Jezusa” – umiłowanego ucznia. W tej części rozważań wiara zaprezentowana została jako rzeczywistość doświadczana oraz przeżywana przez konkretnego człowieka. Nie jest ona tylko i wyłącznie zbiorem wypowiedzi doktrynalnych czy dogmatycznych prawd, ale jest przede wszystkim świadectwem danym wobec innych ludzi przez tych, którzy uświadomili sobie i doświadczyli miłości Boga oraz Jego zbawczej mocy – zbawczego działania. Czwarta mozaika zamyka pierwszy tom.

Tom drugi książki otwiera piąta mozaika, nosząca tytuł „Żyć wiarą na co dzień”, najobszerniejsza w całym omawianym dziele. Jej celem jest zwrócenie uwagi na aktualizowanie się Pisma Świętego w różnych okolicznościach i sytuacjach konkretnego człowieka oraz danych społeczności ludzkich. Chrześcijanin, świadomy mocy słowa Bożego w jego osobistym życiu, winien uczynić Biblię życiowym *vademecum* – przewodnikiem prowadzącym go przez meandry codzienności do ostatecznego celu życia, jaki jest Bóg. Autor przedstawia kilkanaście elementów tej mozaiki. Są wśród nich między innymi: „Życie jest pielgrzymką”, „Biblijne świętowanie”, „Płodność i macierzyństwo w Biblii”, „Kościół w świetle Biblii”, „Łzy i współczucie w Biblii”, „Rola Pisma Świętego w formacji polskiego narodu”, „Jezusowe ostateczne wezwanie do wiary”. Słowo Boże winno stać się słowem codzienności, każdego dnia rozważanym, przyjmowanym po to, by uczyć czytającego dokonywania w życiu właściwych wyborów, uczyć postępowania zgodnego z wolą Bożą. Jest to jedyna mozaika w drugim tomie i zarazem najobszerniejsza w polecanej książce.

W drugim tomie dzieła *Biblijne mozaiki* zamieszczony został „Podręczny słownik biblijny”, zawierający ponad sto pięćdziesiąt haseł z zakresu geografii i topografii biblijnej, starożytnej kultury śródziemnomorskiej (będącej środowiskiem powstania i kształtowania się etosu Biblii) oraz teologii biblijnej. Autor w zwięzłych słowach zaprezentował pojęcia biblijne, w tym trudne, domagające się wyjaśnienia. Słownik ten może stanowić doskonałą pomoc leksykograficzno-pastoralną dla kapłanów głoszących katechezy biblijne i w ogóle dla katechetów, a także dla kaznodziejów przygotowujących homilie. Książkę zamyka „Podręczna bibliografia miłośnika Biblii”. Tytuł tej bibliografii jest wyjątkowy. Stanowi nie tylko wskazówkę

z zakresu informacji bibliograficznej (naukowej), ale zachęca czytelnika Biblii, aby – systematycznie spotykając się ze słowem Bożym – w końcu stał się miłośnikiem Pisma Świętego.

W pełni zgodzić się trzeba z myślą, jaką ks. J. Kręcidło zapisał na końcu „Słowa wstępnego” w pierwszym tomie dzieła: „Ufam, że niniejsza książka stanie się dla wielu Czytelników drogowskazem pozwalającym lepiej poznać Pismo Święte i kulturę biblijną, po ty, by jeszcze bardziej zachwycić się tym, który jest źródłem i Panem wszelkiego życia” (s. 7). Bardzo wymowna jest data, kiedy zamknął autor przygotowanie swojej książki do publikacji: „W święto Ofiarowania Pańskiego, Warszawa, 2 lutego 2016 r.” Biblia jest dziełem wspaniałomyślnie darowanym przez Boga człowiekowi wszystkich czasów, każdej kultury i cywilizacji.

Rekomendowana praca stanowi cenną pozycją popularyzującą Biblię. Księga ta będzie żywą, dającą życie, inspirującą do ewangelicznego działania i świadectwa o Jezusie Chrystusie, rozwiązującą najtrudniejsze nawet życiowe dylematy, odpowiadającą na egzystencjalne pytania (na które po ludzku rzecz biorąc trudno jest uzyskać nie tylko satysfakcjonującą, ale też jakąkolwiek odpowiedź), kiedy – powtórzmy – weźmie się ją do ręki, kiedy otworzy się ją i zacznie lekturę, by wprowadzić jej życiodajne słowa do serca i umysłu. Wówczas nie sposób, by słowa Biblii nie żyły i nie dawały życia. Część leksykograficzną dzieła *Biblijne mozaiki* (t. 1–2) udostępnić warto najszerszemu kręgowi odbiorców, wprowadzając ją do Internetu na określony portal. Podobnie też całe dzieło winno mieć wersję cyfrową, powszechnie dostępną. Wówczas książka będzie żyła przez lata.

Eugeniusz Sakowicz

Katarzyna Parzych-Blakiewicz, *Teologia dialogu*, Olsztyn 2016, 185 s.

W dzisiejszej rzeczywistości słowo „dialog” urosło do niezwyklej rozmia-
rów. Od dialogu, jako rozmowy dwojga ludzi, poprzez dialog człowieka z ideą
można przejść do dialogu na poszczególnych płaszczyznach: społecznej, po-
litycznej, naukowej, religijnej. Dialog to spotkanie, nie zawsze przeciwników,
czasem niepewności, obaw, niewiedzy, wątpliwości, ignorancji. Otwiera czło-
wieka na spojrzenia, światopoglądy, punkty widzenia, jakie komunikują inni
ludzie, nakazując postawę szacunku i zrozumienia, akceptacji wobec tej od-
mienności. Nie oznacza jednak przymusowej rezygnacji z własnego odniesienia
do określonej kwestii.

Dialog stanowi fundament istnienia i współistnienia ludzi, zarówno w wy-
miarze osobowym, jak również międzywspólnotowym, tzn. pomiędzy jednostką
a grupą społeczną. Jest wspólnym sposobem życia ludzi, zachęcającym ich do

dzielenia się posiadanymi wartościami, dobrami, ale też obiektywnym spojrzeniem na odmienną sytuację życiową drugiego człowieka i siebie samego w relacji z nim.

W dialogu najważniejsze miejsce zajmuje relacja dialogowa, która może zaistnieć dopiero wtedy, kiedy osoby ją nawiązujące traktują się podmiotowo, przyznają sobie równe możliwości dochodzenia własnych racji, z myślą osiągnięcia wspólnego celu.

Autentyczny dialog zakłada: uznanie godności i wolności każdego człowieka oraz jego prawa do wyrażania własnych poglądów, nawet obiektywnie błędnych, wolności sumienia i religii (wyznania), tolerancji. Zjawisko dialogu tworzą trzy nieodzowne komponenty: wewnętrzne uwarunkowania osób lub grup społecznych (postawy), wartości przez nich wyznawane i reprezentowane (poglądy), środki przekazywania myśli. Czynniki te mają wpływ na postawę partnera dialogu, która jest uzależniona od uwarunkowań osobowościowych oraz środowiskowych. Układy społeczne i kulturowe, przynależność grupowa, normy, wartości czy wzorce obowiązujące w grupie odniesienia także wpływają na świadomość i postawę partnera dialogu, sprawiając, że dialog staje się w ogóle możliwy lub zostaje przekreślony.

Dialog to podstawa demokracji. Prowadzi do zgodnego współistnienia społeczeństw. Jest także potrzebny w osiąganiu właściwych, dojrzałych postaw religijnych. Ze względu na konieczność rozwijania umiejętności dialogicznych i wprowadzania dialogu w relacje społeczne, rodzinne, osobiste czy zawodowe rozwija się wielopłaszczyznowa refleksja badająca zagadnienie dialogu. W kontekst tych rozważań wpisuje się publikacja Katarzyny Parzych-Blakiewicz *Teologia dialogu*.

Powyższa publikacja koncentruje się na teologicznym rozumieniu dialogu i systematyzacji zagadnień z obszaru teologii dialogu. Podstaw wiedzy na ten temat dostarcza **dialogika**, sytuująca się w nurcie badań z zakresu filozofii. Wnioski filozoficzne stają się fundamentem dla dalszych badań. Teologia jest dyscypliną naukową, dopełniającą dialogikę w zakresie aksjologicznych i personalistycznych uwarunkowań dialogu. Dialogiczna perspektywa badawcza ma jednak szerszy zakres. Dla teologii dialogu ważne są wnioski pedagogiczne, psychologiczne, socjologiczne, antropologiczne.

Prezentowana książka stanowi podsumowanie teologicznych badań nad zagadnieniem dialogu, prowadzonych przez Autorkę od 1996 roku, uwieńczonych rozprawą doktorską pt. *Dialog jako metoda ewangelizacji współczesnego świata według Jana Pawła II*, Kraków 2000. Autorka przytacza tu również fragmenty własnych, wcześniej opublikowanych, artykułów podejmujących problematykę teologii dialogu, m.in.: *Obecność jako teologiczny aspekt ewangelizacji według nauczania Jana Pawła II*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2002, t. 13, s. 237–256; *Na progu teologii dialogu. Dar według studium „Osoba i czyn” Karola Wojtyły*, „Filozofia Dialogu” 2003, t. 1, s. 167–174; *Pojęcie dialogu według Karola Wojtyły – Jana Pawła II i jego zastosowanie teologiczne*, „Filozofia Dialogu” 2004,

t. 2, s. 185–200; *Między Bogiem a człowiekiem. Teologiczna refleksja nad myślą Emmanuela Lévinasa*, „Filozofia Religii” 2006, t. 2, s. 93–102; „Dialog” i „dialogiczność” jako narzędzia teologii, „Teologia w Polsce” 2007, nr 1, s. 137–148; *Eklezjalny aspekt kulturowego wymiaru dialogu na podstawie encyklik „Dives in misericordia” i „Deus caritas est”*, „Filozofia Dialogu” 2007, t. 5, s. 103–115; *Chrześcijańskie powołanie do samotności w eklezjalnym aspekcie teologii dialogu*, „Filozofia Dialogu” 2008, t. 6, s. 11–23; *Teologia dialogu jako perspektywa myślenia eklezjalnego. Zarys problematyki*, „Filozofia Dialogu” 2009, t. 7, s. 151–166; *Dialog Przymierza. Dialogika komunikacji między Bogiem a człowiekiem*, „Filozofia Dialogu” 2009, t. 8, s. 167–184; *Dialog wewnątrzkościelny*, „Ateneum Kapłańskie” 153 (2009), z. 2, s. 255–267; *Dialog z ateistami i niewierzącymi*, „Ateneum Kapłańskie” 153 (2009), z. 3, s. 495–506; *Sperancyjny aspekt teologii dialogu w encyklice „Spe salvi” Benedykta XVI*, „Studia Warmińskie” 2012, t. 49, s. 55–65; *Cierpienie w optyce chrześcijańskiej, czyli zagadnienie cierpienia w „Spe salvi”*, „Ateneum Kapłańskie” 160 (2013), z. 1, s. 78–85; *Cierpienie w kategoriach dialogiki*, w: R. Kozłowski, D. Bieńkowska (red.), *Człowiek człowiekowi*, Słupsk 2015, s. 65–78. Wnioski z tych tekstów są względem siebie komplementarne, tworząc fundament ujęcia tezy zawartej w tytule niniejszego opracowania.

Przedstawiana monografia omawia trudne zagadnienia z zakresu teologii dialogu w sposób ciekawy i zrozumiały dla Czytelnika. Na jej całość składają się: wstęp, siedemnaście rozdziałów, zakończenie, wykaz skrótów, bibliografia.

Rozdział pierwszy podejmuje kwestię komunikacji i dialogu. Znajdujemy tu następujące bloki tematyczne: porozumienie dla dialogicznych więzi; komunikacja dla zrozumienia; dialog dla wspólnoty; komplementarność komunikacji i dialogu; dialogiczność komunikacji. Rozdział drugi prezentuje problematykę sytuacji dialogicznej i dialogu. Nawiązuje do filozofii Martina Bubera, który dokonał analizy zjawiska relacji podmiotu do przedmiotów znajdujących się w pobliżu. Wyprowadził z tego dwa zasadnicze słowa: „Ja-Ty”, „Ja-Ono”, wyrażające dynamizm podmiotu wchodzącego w relacje z różnymi przedmiotami, świadomość własnego bytu oraz poznania istnienia innych bytów. Znajdujemy tu również kolejne zagadnienia: zagadnienie zasady dialogicznej, relacji, dialogicznego ciągu wydarzeń, poszukiwań dialogicznych (horyzonty badań, wieloaspektowe ujęcie dialogu).

Trzeci rozdział dotyczy obecności i spotkania. Istotnym momentem definiującym wydarzenie dialogiczne jest obecność i prawdziwe spotkanie dwóch osób. Chodzi tu nie tylko o zwrócenie uwagi na inną osobę, ale przede wszystkim świadome, realne, zdecydowane trwanie wobec kogoś innego. W tym kontekście należy rozpatrywać obecność drugiej osoby, dialogiczne „Naprzeciw i Między”, dialogiczną obecność, czyli „Jestem”, fenomen spotkania, dialogiczne spotkanie, czyli „Ty Jesteś”.

Rozdział czwarty analizuje osobę jako uczestnika dialogu. Ukazuje kategorie osób, autonomię osoby, osobową dynamikę (działanie i dzianie się,

uprzedmiotawianie podmiotowe, spełnianie się), podmiotowość osoby, granice międzypodmiotowe i ich przekraczanie, osobę partnera w relacjach dialogicznych, równorzędność partnerów dialogu.

W rozdziale piątym pojawia się tematyka dynamiki dialogicznej. Mamy tu zagadnienia: czynu osoby, czynu w dialogu (słowo), aksjologicznych uwarunkowań dialogu, ofiarowania i przyjmowania w dynamice relacji podmiotowych, mowy – jako wyrazu dialogicznej aktywności podmiotu, symetryczności i niesymetryczności relacji międzyludzkich, niepowtarzalności podmiotowej, „natężenia” dialogicznego, dystansu wobec Innego według Filozofii Twarzy.

Rozdział szósty omawia informację dialogiczną. Ukazuje osobę jako aksjologiczną treść dialogicznego przekazu, dialogiczny dar, strukturę informacji dialogicznej, kwalifikację teologiczną definicji daru (dynamizm życia wewnątrztrynitarnego, *feri* osoby ludzkiej).

Rozdział siódmy obejmuje dialogiczną aksjologię. Podejmuje zagadnienie powinności dialogicznej, Czegós i Kogoś, przestrzeni aksjologicznej, wartościowania, spełnienia w odniesieniu do wartości.

Rozdział ósmy określa dopełnienie sytuacji dialogicznej. Pokazuje owoce dialogu jako efekt wieńczący dynamikę dialogiczną. Podejmuje też tematykę pojednania i poznania, które są owocami dialogu.

W rozdziale dziewiątym występuje problematyka ciągłości dialogicznej. Uwzględnia ona „dialogikę” Filozofii Dramatu, żywotność dialogicznego Między, spełnienie bytowe, będące kierunkiem ciągłości dialogicznej.

Rozdział dziesiąty prezentuje wspólnotę, która stanowi cel dialogu. Opisuje społeczności grupowe (miejsca i czasu, celu [instytucjonalna], podobieństwa), społeczność dialogiczną, wspólnotę jako „organizm dialogiczny”, imperatyw osobowy uczestnictwa we wspólnocie, Teorię Uczestnictwa, aspekty „współbywania” (moralny, charyzmatyczny), cechy relacji (zaangażowanie uczestników w relacje wewnątrzwspólnotowe, atmosfera dramatu, ślad relacji w osobie).

Rozdział jedenasty ukazuje miłość jako kategorię dialogiczną. Podaje typologię komunikacji międzyludzkich (nadawanie, dopominanie się, dialog). Akcentuje imperatyw dobra i prawdy. Wskazuje na zaniechania w tym zakresie (obszar komunikacji i typy nadawania, dopominania się, dialogu) oraz na warunki jego zachowania (więzy i więzi, dialog a miłość).

Rozdział dwunasty przedstawia kulturę dialogu. Omawia problematykę ukierunkowania na tworzenie wspólnoty, harmonii osoby z otoczeniem, wytrwałości w relacji, kompetencji dialogicznych (słuchanie, odpowiedź zwrotna, asertywność, komunikatywność), uczciwości dialogicznej, oceny sytuacji komunikacyjnej, sytuacji konfliktowej a dialogu (dialogiczny próg, dialogiczność napięcia aksjologicznego, pokonywanie dialogicznego progu, postawy antydialogiczne).

Rozdział trzynasty zawiera **teologalną** strukturę dialogu. Ukazuje przejście od filozofii do teologii dialogu, Boski Ślad w człowieku, dialogiczny charakter relacji człowieka z Bogiem, realizm Ja-Ty Boga z człowiekiem.

Rozdział czternasty wymienia biblijne podstawy dialogu. Akcentuje historiozbawczą intencję dialogiczną, dialogiczne Naprzeciw z Bogiem, intencję dialogiczną w biblijnym przesłaniu sytuacji dialogicznych, dialogiczne dopełnienie według sytuacji biblijnych.

Rozdział piętnasty podkreśla znaczenie Przymierza z Bogiem. Wskazuje na biblijne podstawy Przymierza Boga z człowiekiem (posłuszeństwo [„Słuchaj Izraelu!”], miłość [„Nowe” Przymierze]), Boską inicjatywę dialogu, człowieka w dialogu z Bogiem, nierówność partnerów w komunikacji między Bogiem a człowiekiem, zbawczy sens Przymierza (powszechna wola zbawcza Boga, człowiek – ośrodek historyczny wydarzenia zbawczego, wspólnototwórczy sens relacji Boga z człowiekiem), wspólnotę Przymierza.

Rozdział szesnasty omawia dialogiczną wspólnotę **teandryczną**. Prezentuje relacje wewnątrz i międzykategorialne („we” wspólnotę, „przez” wspólnotę, „do” nowej wspólnoty), teologiczno-dialogiczną wizję wspólnoty, historiozbawczy aspekt wspólnoty teandrycznej, Parakleta jako sprawcę mesjańskiego sensu Eklezji w wyjaśnieniach **dialogiki** teologicznej, kenozę będącą zasadą eklezjalności, Eucharystię jako podstawę życia Eklezji.

Rozdział siedemnasty prezentuje kwestie teologiczne i egzystencjalne w perspektywie teologii dialogu. Wymienia wspólnotę jako założenie teologii dialogu, kategorie teologiczno-dialogiczne (przebaczenie, cierpienie, współtworzenie, nadzieja). Naświetla: **sperancyjny** wymiar (przeniknięty nadzieją) teologii dialogu w encyklice *Spe salvi* Benedykta XVI, „miłość eklezjalną” w dialogicznym aspekcie sakramentalności Kościoła, powołanie do samotności w perspektywie teologii dialogu, cierpienie według **dialogiki** (refleksja na kanwie filozofii i teologii dialogu [„cierpienie pożyteczne i szkodliwe”, różnice dialogiczne, sprzeciw dialogiczny, teologiczna perspektywa, realizm zbawczy]). W rozdziale tym znajdziemy także ewangelizacyjne aspekty kwestii teologiczno-dialogicznych (dialogiczna obecność jako metoda dialogu w ewangelizacji, radość chrześcijańska, kapłan – człowiek dialogu). Występuje tu również tematyka Kościoła w dialogu (dialogiczny charakter dynamiki eklezjalnej, dialog wewnątrzkościelny, eklezjalny dialog dzieł, dialog z ateistami i niewierzącymi).

Lektura omawianej publikacji prowadzi do wniosku, że dialog to rzeczywistość doświadczana w najbardziej intymnej sferze osoby – ludzkim Ja. Dramatyczność tego wydarzenia uwidacznia się w czasie konfrontacji dialogicznego Ja z Innym. Dynamika rozwoju powyższego dramatu polega na zdolności przekształcenia wzajemnych relacji w dialog. To osobowe spotkanie Ja-Ty musi opierać się na poszukiwaniu prawdy i dobra.

Dialog rozwija się tylko wtedy, gdy uczestnicy zachowują prawdę i dobro, świadcząc o tym w swoich postawach akceptacji, ofiarności i miłości wobec innych ludzi. Teologiczne spojrzenie na kwestię dialogu koncentruje się na Biblii, wzajemnych relacjach między Bogiem (Stwórcą) a człowiekiem (stworzenie na obraz i podobieństwo Boże). Jest to „dialog Przymierza”, w którym Bóg i człowiek

są „partnerami”. Przymierze służy zbawieniu ludzkości i świata. Człowiek staje się odbiorcą Bożej łaski, przekazując je całemu stworzeniu.

Teologia dialogu dostarcza metodyki badaniom teologicznym, które mają wymiar historiozbowczy. Jej specyfika koncentruje się na kwestii eklezjologicznej, gdzie Kościół jawi się jako wspólnota **teandryczna**, funkcjonująca w dwóch wymiarach (wertikalny i horyzontalny) oraz kierunkach (globalny i międzypokoleniowy).

Książka Katarzyny Parzych-Blakiewicz to kompendium wiedzy z zakresu teologii dialogu. Jest to publikacja wartościowa nie tylko pod względem teoretycznym (naukowym), ale także praktycznym (podaje cenne wskazówki dotyczące prowadzenia dialogu). Można ją polecić filozofom, teologom, duszpasterzom oraz wszystkim, którzy podejmują dialog na różnych płaszczyznach.

Paweł Szuppe

Zbigniew Babicki, Dariusz Stępkowski (red.), *Pedagogika wobec duchowości – duchowość wobec pedagogiki*, Warszawa 2016, 200 s.

Pedagogika (ang. *pedagogy, pedagogics*) jest pojęciem wieloznacznym, nawiązującym do kultury grecko-rzymskiej (helleńskiej). Oznaczało ono dziecko (młodzieńca) wymagającego umiejętnej opieki, prowadzenia ze strony dorosłego, kształcenia i wychowania do odpowiednich postaw. W rozwoju dziejowym pedagogika stała się refleksją filozoficzną, gałęzią wiedzy o kształceniu i wychowaniu, teorią wychowania, wspólnotową formacją intelektualną.

Duchowość (łac. *spiritualitas*) to termin określający formę wewnętrznego życia, opartego na akceptacji świętości (*sacrum*) jako wartości nadrzędnej, kształtującej świadomość człowieka i jego dążenie do osobistej doskonałości w perspektywie pełni eschatycznej. Łączy w sobie religijność, ascezę, mistykę. Stanowi przedmiot badań teologii duchowości.

W chrześcijaństwie duchowość oznacza konkretny wzór relacji człowieka z Bogiem i środowiskiem. Podkreśla wyjątkowy aspekt tajemnicy Jezusa Chrystusa. Sprawia, że człowiek uświadamia sobie możliwość przekraczania swych granic.

Pedagogika i duchowość to wprawdzie dwa różne pojęcia, ale które wzajemnie się uzupełniają. Pedagogika – jako nauka o kształceniu oraz wychowaniu – odnosi się do duchowości. Duchowość natomiast ma wymiar pedagogiczny. W tym kontekście warto spojrzeć na książkę *Pedagogika wobec duchowości – duchowość wobec pedagogiki* pod redakcją Z. Babickiego i D. Stępkowskiego.

Redaktorzy omawianej publikacji podkreślają konieczność włączenia się pedagogów w dyskurs rozważań nad duchowością choćby dlatego, że dyscyplina, którą reprezentują, wyrasta z humanistycznej tradycji myślenia na temat człowieka i jego rozwoju. Tradycję tę tworzą ujęcia filozoficzno-religijne.

Przypominanie oraz rozwijanie przyjętego dziedzictwa kulturowego należy do zadań takich kierunków myślenia pedagogicznego, jak pedagogika religii czy pedagogika chrześcijańska. Zainteresowanie kwestiami rozwoju duchowego i wychowania obserwujemy również w kręgach pedagogicznych innych niż chrześcijański.

Prezentowana książka nie tyle nawiązuje do pewnej „mody” na badanie duchowości, ile pragnie przyczynić się do rozwoju dyskusji na temat duchowości, jaka toczy się we współczesnej pedagogice polskiej. Jest to trudne wyzwanie, ze względu na wielopłaszczyznowość takich rozważań oraz problematyczność obu dyscyplin – pedagogiki i duchowości, których dotyczy. Słuszne wydaje się tu pytanie: czy i w jaki sposób możemy mówić o tych dziedzinach wiedzy razem, nie tracąc z pola widzenia odrębności każdej z nich?

Wyrazem poszukiwania odpowiedzi na powyższe pytanie jest niniejsza publikacja. Jej tytuł – przez swoistą grę słów – nawiązuje do kategorii dwoistości, charakteryzującej polską myśl pedagogiczną. Przyimek „wobec” nie wyraża opozycji istniejącej między pedagogiką a duchowością. Pełni on formę łącznika, wskazującego na pedagogiczny aspekt duchowości oraz duchowy wymiar pedagogiki. Chodzi w nim o pokazanie wspólnej płaszczyzny pedagogiki i duchowości.

Książka *Pedagogika wobec duchowości – duchowość wobec pedagogiki* składa się z ośmiu artykułów, uporządkowanych w pewnym kluczu. Tekst pierwszy dotyczy edukacji religijnej w islamie i judaizmie (Eugeniusz Sakowicz). Dowiadujemy się z niego, że islam podporządkowuje wszystkie sfery ludzkiego życia woli Boga (Allaha), który jest najwyższym autorytetem moralnym i prawnym. W związku z tym edukacja w islamie ma charakter religijny. Autor koncentruje się na zagadnieniach misji proroka Mahometa jako wielkiego nauczyciela i wychowawcy oraz pedagogii wynikającej z Koranu i tradycji muzułmańskiej. Odnośnie do judaizmu skupia się na „bohaterach wiary”, którzy w historii Izraela – z nakazu Boga (Jahwe) – pełnili funkcję pedagogów Bożych, prowadzących ludzi do zbawienia. W obu religiach za wychowanie duchowe odpowiadały: rodzina, szkoła i społeczeństwo (wspólnota muzułmańska, żydowska).

Artykuł drugi omawia wychowanie religijne w hinduizmie (Leonard Fic). Podstawą edukacji w hinduizmie jest wydobywanie ukrytego potencjału ucznia. Dokonuje się to przez systematyczność, dyscyplinę umysłu i ćwiczenia jogi. W tym kontekście wychowanie oznacza kształtowanie jednostki w poczuciu tożsamości religijnej i społecznej (przyswajanie oraz zgłębianie tradycji). Wiedza szkolna ma dla hinduistów również pozytywne znaczenie. Uwalnia ona od ignorancji, błędnych przekonań, uprzedzeń, nienawiści. Sprawia, że działalność człowieka w świecie nie jest tylko ukierunkowana na dobra materialne, lecz prowadzi do tego, co duchowe. Wewnętrzne przebudzenie stanowi cel wychowania religijnego w hinduizmie.

Tekst trzeci ukazuje wychowanie jako manifestację relacji wobec Nieuchwytnego (Zuzana Svobodová). Autorka przyjmuje za punkt wyjścia swoich rozważań

grecką tradycję filozoficzno-pedagogiczną. Dostrzega przejawy duchowości w fenomenie wychowania jako takim. Duchowość jest czymś transcendentnym i nieuchwytnym wobec działania pedagogicznego. Dlatego też zmusza niejako wychowawcę (pedagoga) do uznania swojej bezsilności i zawierzenia temu, co go przewyższa.

Artykuł czwarty prezentuje wychowanie otwarte na religię na podstawie wybranych prac Jacka Woronieckiego (Maria M. Boużyk). W swoim tekście autorka sięga do spuścizny intelektualnej dominikanina J. Woronieckiego. Podkreśla, że opracowany przez niego system wychowawczy miał na celu pogłębienie przez człowieka osobistej praktyki religijnej i był ukierunkowany bardziej na wychowanie niż kształcenie. Podstawą formacji religijnej jest łączenie wiedzy religijnej z doświadczeniem religijnym. Tylko tak może przetrwać spójność wiary i moralności. Wychowanie religijne powinno służyć otwartości religijnej (dialogowi), szanowaniu innych religii, akceptowaniu wartości istniejących w danym społeczeństwie.

Tekst piąty analizuje prawo do błędzenia (Dariusz Stępkowski). Wykorzystując wątki historyczne i teoretyczne, wykazuje, że błędu popełnionego przez wychowanka nie trzeba traktować jako porażki wychowawczej lub osobistej. Może ono stanowić okazję do tego, by błędzący czegoś się nauczył. Zasada ta odnosi się nie tylko do uczenia. Obejmuje także wychowanie moralne i duchowe.

Artykuł szósty ukazuje pedagogikę dziecka w afirmacji jego duchowości (Lidia Marszałek). Autorka spogląda na dziecko i wychowanie przez pryzmat życia duchowego. Uważa, że pierwszym krokiem do odkrycia w dziecku duchowości jest poszukiwanie jego głębszych wymiarów. Od strony rozwoju duchowego dzieciństwo należy uznać za krytyczne stadium ludzkiego życia. Należy w nim dążyć do zrównoważonego, harmonijnego połączenia wszystkich sfer funkcjonowania człowieka. Podejście takie umożliwi ukształtowanie zdrowej osobowości.

W tekście siódmym mamy przedstawiony duchowy wymiar opieki nad dzieckiem (Zbigniew Babicki). Autor analizuje duchowe potrzeby dziecka w kontekście działalności opiekuńczo-wychowawczej. Podkreśla, że każdy człowiek jest obdarowany duchowością od początku istnienia. Harmonijne wspieranie rozwoju wychowanka ma prowadzić do urzeczywistnienia się duchowości we właściwym okresie życia. Dziecko jest osobą, posiadającą nienaruszalną godność oraz podmiotowość prawną. Jednak jego aktywność osobowa dochodzi do głosu stopniowo, w miarę rozwoju na różnych płaszczyznach. Działalność opiekuńczo-wychowawcza jest wielowymiarowym procesem wspierania wychowanka w celu uzyskania przez niego pełnej samodzielności. Człowiek jest istotą dynamiczną, rozwijającą się i zmierzającą do doskonałości przez realizację własnego potencjału fizycznego, społecznego, a przede wszystkim duchowego.

Całość publikacji zamyka artykuł ósmy, dotyczący duchowej pedagogiki dziecięcej według Wasilija Zienkowskiego (Elżbieta Aleksiejuk). Autorka przybliża postać praktycznie nieznanego w Polsce filozofa i pedagoga rosyjskiego

z przełomu XIX i XX stulecia. Na szczególną uwagę zasługuje tu – oparta na materiale źródłowym – rekonstrukcja duchowej sfery życia dziecka.

Książka *Pedagogika wobec duchowości – duchowość wobec pedagogiki* jest cennym dziełem z zakresu pedagogiki religii. Ma ona charakter interdyscyplinary. Zawiera teksty religioznawcze i pedagogiczne (pedagogika opiekuńczo-wychowawcza). Stanowi interesujące spojrzenie na wzajemne relacje zachodzące między pedagogiką a duchowością – dziedzinami wiedzy, które się wzajemnie uzupełniają. Warto ją polecić teologom, pedagogom, kapłanom oraz wszystkim, którzy pracują z drugim człowiekiem.

Paweł Szuppe

Ks. Arkadiusz Wuwer, Daniel Szlachta, *Caritas et Iustitia in re sociali. Przesłanie społeczne biskupów katowickich podczas stanowych pielgrzymek mężczyzn do Piekar Śląskich (1966–2016). Edycja źródeł z komentarzem*, Katowice 2017, 421 s.

Na krótko przed kolejną doroczną pielgrzymką mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich ukazała się książka *Caritas et Iustitia in re sociali. Przesłanie społeczne biskupów katowickich podczas stanowych pielgrzymek mężczyzn do Piekar Śląskich (1966–2016)* pod redakcją ks. Arkadiusza Wuwera i Daniela Szlachty. To najnowsza, już siedemnasta z kolei, pozycja w ramach serii wydawniczej „Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku”, założonej w 2013 roku przez ks. Jerzego Myszora. Jak zaznaczono we wstępie, impulsem do powstania publikacji stały się uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej (2012–2016), w których m.in. zalecono upowszechnienie społecznego nauczania biskupów katowickich.

Pierwsza część książki ma charakter wprowadzający. Jej celem jest przybliżenie czytelnikowi podstawowych informacji dotyczących miasta i parafii Piekary Śląskie, sylwetek dotychczasowych proboszczów, dziejów łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej oraz genezy pielgrzymek stanowych pielgrzymek mężczyzn, z uwzględnieniem procesu ich przygotowywania i przebiegu. Następnie zostały zaprezentowane sylwetki kolejnych biskupów katowickich: bpa Herberta Bednorza, abpa Damiana Zimonia oraz abpa Wiktora Skworca. Wszyscy trzej, przemawiając do pielgrzymów, poruszali najważniejsze problemy społeczne, dotyczące diecezji, a często całego kraju. Po krótkich biografiach pasterzy diecezji skrótkowo nakreślono w książce zasadniczy rys ich nauczania społecznego, z uwzględnieniem głównych wątków, które były przez nich poruszane na wzgórzu piekarskim. Ostatnim elementem tej części publikacji jest krótka charakterystyka duchownych, którzy podczas pielgrzymek głosili homilie w czasie mszy świętych. Należeli do nich biskupi i kardynałowie, wśród których był aż ośmiokrotnie kard. Karol Wojtyła. Natomiast w aneksie redaktorzy

zawarli okoliczne wystąpienia i publikacje związane z nauczaniem społecznym Kościoła katowickiego. Znalazła się tam m.in. homilia Jana Pawła II, wygłoszona na Muchowcu w czasie pielgrzymki do Polski w 1983 roku, a także społeczne artykuły bpa Bednorza i abpa Zimonia oraz cztery homilie abpa Skworca.

Zasadniczą treścią książki jest prezentacja przemówień biskupów katowickich. Zbiór ten stanowi zdecydowaną większość całej publikacji (244 strony). Każde przemówienie zostało poprzedzone kilkoma podstawowymi informacjami, dotyczącymi pielgrzymki z danego roku. Nauczanie biskupów ułożono w porządku chronologicznym i zaopatrzone w aparat krytyczny, z którego czytelnik dowiaduje się czegoś więcej na temat niektórych okoliczności związanych z poruszonymi wątkami. Redaktorzy dołożyli wielu starań, by dotrzeć do możliwie największej ilości materiałów źródłowych. W tym celu dokonali kwerendy zasobów Archiwum IPN (Oddział Katowice), Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach, „Wiadomości Archidiecezjalnych” (do 1992 roku: „Wiadomości Diecezjalne”) oraz strony internetowej archidiecezji katowickiej. Na szczególną uwagę zasługuje również odtworzenie przemówień ze zbioru nagrań ks. Franciszka Rajcy. To najbardziej żmudna praca, ponieważ najpierw wymagała przesłuchania taśm magnetofonowych, a następnie transkrypcji. Zapewne do niełatwych należało również odczytywanie, a nieraz wręcz rozszyfrowywanie treści na podstawie sprawozdań pisanych w czasach komunistycznych, Świadczą o tym liczne wtrącenia redakcji, zwłaszcza jeśli chodzi o terminologię teologiczną lub wyrażenia obcojęzyczne. Nie sposób nie zauważyć, że wśród materiałów brakuje trzech przemówień bpa Bednorza: z 1969, 1982 i 1984 roku. Pomimo zaangażowania i włożonego wysiłku, nie udało się ustalić ich treści.

Niewątpliwie największym atutem książki jest zebranie rozproszonych dotąd przemówień w jednym miejscu. Dzięki pracy redaktorów kolejne osoby zajmujące się zagadnieniem pielgrzymek piekarskich, ale również sylwetkami biskupów katowickich i ich nauczaniem, będą miały ułatwiony dostęp do źródeł. Na uznanie zasługuje zastosowana metoda pracy naukowej, zgodnie z którą treść przemówień została zaprezentowana *in extenso*. O ile bowiem streszczanie dokumentów mogłoby je uczynić nieraz bardziej przystępnymi w odbiorze, to jednak pozbawiłoby je ducha, w którym zostały wygłoszone, zwłaszcza że każdy z biskupów przemawiał w innym, charakterystycznym dla siebie stylu.

Z perspektywy czasu wyraźnie widać, że przez pół wieku kontekst pielgrzymek ulegał stopniowym zmianom. Stąd wydaje się, że oprócz wiernie zaprezentowanych przemówień czytelnik mógłby spodziewać się krótkich wprowadzeń, które pokazałyby aktualne problemy, w obliczu których stał Kościół. Częściowo rolę komentarza do przemówień pełnią zaprezentowane sylwetki biskupów z wymienionymi wątkami, które były przez nich omawiane. O ile jednak wprawiony czytelnik – zwłaszcza znawca historii – zrozumie znaczenie poruszanych treści, to dla mniej wtajemniczonych nawet krótka notka historyczna, przybliżająca

kontekst historyczny, stanowiłaby nieodzowną pomoc, zwłaszcza gdyby odsyłała do literatury pomocniczej.

Bez wątpienia pracę należy uznać za gruntowną i wartą przeczytania. Jest nie tylko cennym źródłem informacji na temat najistotniejszego sanktuarium w archidiecezji katowickiej i związanego z nim najdonioślejszego wydarzenia w ciągu roku, ale ponadto pomaga poznać wycinek historii relacji państwo – Kościół oraz treść katolickiej nauki społecznej, dostosowanej przez biskupów do konkretnych uwarunkowań. Ponadto trzeba podkreślić, że praca oparta na źródłach nigdy nie traci na swej aktualności, ponieważ ich badanie pod różnym kątem umożliwia wydobywanie kolejnych informacji, stawianie coraz dojrzszych pytań i wyciąganie nowych wniosków.

ks. Szymon Resiak

Mieczysław Polak, *Prezbiterologia pastoralna. Pastoralna tożsamość współczesnego prezbitera*, Poznań 2017 (Studia i Materiały 180), 224 s.

Dobiega kresu epoka Kościoła, dla którego oparciem było środowisko, w jakim istniał. Obecnie to środowisko nie wspiera już nie tylko faktu bycia członkiem Kościoła, ale i faktu bycia chrześcijaninem. Obie te rzeczywistości przestały być czymś oczywistym i jawią się jako sprawa osobistej decyzji. Prowadzi to do spadku liczby praktykujących wiernych, a to z kolei niemal nieuchronnie – do spadku powołań nosicieli kościelnego urzędu. W tym kontekście rodzą się pytania: Co dalej? Czy Kościół przetrwa w realiach ponowoczesnego świata, w którym króluje radykalny pluralizm, relatywizm i sceptycyzm, a nierzadko i nihilizm? Dla ludzi wierzących przyszłość Kościoła spoczywa w rękach Boga. Chrystus przyobiecał Kościołowi, że moce ciemności go nie przemogą i że będzie istniał aż do skończenia świata (por. Mt 16,18; 28,20). Obiecał też Kościołowi Ducha Świętego. To On nim kieruje i go prowadzi (por. J 14,26; 15,26; 16,13). Istotnym czynnikiem pewności przetrwania Kościoła w zsekularyzowanym świecie jest nie tylko obietnica Chrystusa, ale i Jego obecność w eklezjalnej wspólnotie Ludu Bożego, gwarantowana przez pasterską posługę urzędowego kapłaństwa. Dzięki tej diakonii Kościół trwa w wewnętrznej komunii z Chrystusem i otrzymuje Jego łaskę, prawdę, kierownictwo i wsparcie, by mógł być dla wszystkich i dla każdego „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (LG 1). Zrozumienie wagi tego pasterskiego posługiwania na rzecz kościelnej wspólnoty przyczyniało się do systematycznego krystalizowania się na gruncie chrześcijańskiej tradycji zrębów „nauki o prezbiterze jako głosi-cielu słowa, szafarzu sakramentów i przewodniku powierzonej mu wspólnoty

wiernych”¹. W tym kontekście może dziwić fakt, że mimo wielu wypowiedzi *Magisterium Ecclaeiae* na temat „prezbiterologii pastoralnej”, na gruncie katolickiej teologii jest bardzo niska świadomość potrzeby nauki o prezbiteracie dedukowanym z posoborowej wizji urzeczywistniania się Kościoła. Nie sposób więc w tym świetle nie zgodzić się z autorem omawianej publikacji, że „brak eklezjologicznej refleksji nad pastoralną tożsamością i posłannictwem prezbiterów to jedna z głównych przyczyn niepokojącego faktu, że mimo upływu pięćdziesięciu lat od zakończenia II Soboru Watykańskiego, mimo pokoleniowej wymiany pasterzy Kościoła, wychowywanych i kształconych w posoborowym okresie, w praktyce pastoralnej nadal dominuje myślenie nader pragmatyczne i klerykalne w duchu osiemnastowiecznej wizji opata Stefana von Rautenstraucha” (s. 13). Odpowiedzią na ten niewątpliwy brak jest oryginalna – nie tylko w nazwie – nowa publikacja ks. dra hab. prof. UAM Mieczysława Polaka pt. *Prezbiterologia pastoralna. Pastoralna tożsamość współczesnego prezbitera*. Jej oryginalność polega przede wszystkim na tym, że Autor w swojej pracy podejmuje wyrosłą na gruncie posoborowej eklezjologicznej koncepcji teologii pastoralnej refleksję składającą się z trzech etapów postępowania badawczego. Przypomnijmy, że pierwszy etap – ontyczny czy też kryteriologiczny – umożliwia poznanie zawartej w Bożym Objawieniu i Tradycji Kościoła zbawczej woli Boga o charakterze uniwersalnym i niezmiennym; etap drugi – kariologiczny – umożliwia poznanie zbawczej woli Boga związanej z przestrzenno-czasowymi uwarunkowaniami ludzkiej egzystencji; etap trzeci to wniosek pastoralno-prakseologiczny, wyrażający aktualne imperatywy pastoralnego działania.

Teologiczna ontologia prezbiteratu ujawnia te aspekty posługi prezbitera, które mają uniwersalny charakter, to znaczy mogą i muszą być brane pod uwagę *semper et ubique*. Owe aspekty składają się na „teologiczny model prezbiteratu”, czyli – jak to określił Jan Paweł II – na jego „pastoralno-teologiczną tożsamość”². Właściwe i pogłębione poznanie tej tożsamości jest niezbędnym warunkiem, a jednocześnie bezpiecznym przewodnikiem i decydującym bodźcem do rozwoju duszpasterskiej działalności Kościoła” (por. PDV 11). Najbardziej istotne znaczenie ma w tym wypadku służebny charakter prezbiteratu. W związku z powyższym w pierwszym rozdziale, zatytułowanym „Teologiczna ontologia pastoralnej tożsamości prezbitera”, Autor podejmuje trzy tematy wpisujące się w teologiczną tożsamość prezbiteratu: (1) Prezbiterat w służbie uobecniania w świecie zbawczego misterium Jezusa Chrystusa – „Najwyższego Pasterza” (1 P 5,4); (2) Prezbiterat w służbie aktualizacji chrześcijańskiego powołania do apostołstwa; (3) Służebność prezbiteratu w relacji do „pełni świętego posługiwa-

¹ Kongregacja Duchowieństwa, List okólny *Kapłan – głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Poznań 1999, s. 5.

² *Prezbiterat – służebne uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa*. Katecheza wygłoszona podczas środowcowej audiencji generalnej (31.03.1993), w: *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Citta del Vaticano 1996, s. 269.

nia”(LG 21), przysługującej biskupom. Refleksja kairolologiczna nad prezbiteratem pozwala rozpoznać te aspekty posługi prezbitera, które – jako uwarunkowane czasem i przestrzenią – nie mają charakteru uniwersalnego i niezmiennego, a zatem są zobowiązaniem wchodzącym w *hic et nunc*. W drugim rozdziale została w związku z tym przedstawiona kairolologiczna analiza posoborowego kryzysu prezbiterialnej tożsamości. Autor odwołuje się przede wszystkim do wypowiedzi kościelnego Magisterium, i to zarówno gdy chodzi o prezentację „ewangelicznego rozeznania” owego kryzysu, jak i wyłaniających się na tym podłożu „pastoralnych wyzwań”, czego specyficznym wyrazem jest z jednej strony postulat „nowej ewangelizacji” Jana Pawła II, a z drugiej profetyczny apel papieża Franciszka o „duszpasterskie nawrócenie”. W związku z powyższym drugi rozdział: „Kairolologiczny wymiar pastoralnej tożsamości prezbitera” składa się z trzech paragrafów: (1) „Ewangeliczne rozeznanie” posoborowego kryzysu prezbiterialnej tożsamości; (2) „Pastoralne wyzwania” posoborowego kryzysu prezbiterialnej tożsamości; (3) Prezbiterialna służebność w kontekście pastoralnego programu „nowej ewangelizacji” (PDV 82) i „duszpasterskiego nawrócenia” (EG 25). Trzeci rozdział, zgodnie z metodologicznymi założeniami, poświęcony jest pastoralnej prakseologii posługi prezbitera. Warto w tym momencie podkreślić, że w tradycyjnej refleksji nad prezbiteratem prakseologiczne wymogi pastoralne z reguły rozpatrywano w kontekście pasterskiego *agere*, czyli duszpasterskiego wymiaru Kościoła, wyodrębniając w tych ramach prezbiterialną odpowiedzialność za uobecnianie w świecie prorockiej, kapłańskiej i królewskiej misji Chrystusa. Natomiast w magisterialnych wypowiedziach z ostatnich lat zawiera się dość wyraźna sugestia, wskazująca na potrzebę wyznaczenia prymatu w pastoralnej refleksji nad prakseologicznym obliczem prezbiteratu problematyce związanej z *presbyterorum vita* w jego misteryjnym i komunijnym wymiarze, a nie – jak dotąd – problematyce dotyczącej *presbyterorum ministerio*, zgodnie zresztą z normatywem scholastycznej zasady: *agere sequitur esse*. Tę sugestię jako pierwszy ucieleśnił Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji apostolskiej o formacji prezbiterów we współczesnym świecie, zwracając przy tym uwagę, że związek prezbitera z Jezusem Chrystusem, a w Nim z Jego Kościołem jest nade wszystko osadzony w samym fakcie **bycia** prezbiterem na mocy konsekracji – namaszczenia sakramentalnego – a dopiero wtórnie, choć nie mniej istotnie, w pasterskim **działaniu**, czyli w misji i w posłudze (por. PDV 16). Tak więc Jan Paweł II, odwołując się do nauczania Vaticanum II (por. KK 5), prakseologiczne imperatywy posługi prezbitera wpisał w trojaki wymiar strukturalny Kościoła, rozpatrywanego jako tajemnica, komunია i misja (por. ChL). W związku z powyższym Autor w trzech paragrafach podjął następujące tematy: (1) Prezbiterialna służebność w Kościele – Tajemnicy; (2) Prezbiterialna służebność w Kościele – Komunii; (3) Prezbiterialna służebność w Kościele – Misji.

Prezentując publikację, warto na koniec podkreślić, iż tzw. prezbiterologia przez szereg stuleci do tego stopnia zdominowała teologiczną refleksję nad misją

Kościół, że kiedy na uniwersytetach w 1777 roku pojawiła się poświęcona tej refleksji autonomiczna dyscyplina teologiczna, nazwana teologią pastoralną, uznano, że przedmiotem jej zainteresowania jest nie co innego, jak właśnie posługa prezbitera, postrzeganego przy tym jako jedyny podmiot zbawczego posłannictwa Kościoła. Zainicjowana w ubiegłym stuleciu krytyka takiego – klerykalnego – rozumienia teologii pastoralnej w okresie posoborowym zaowocowała wypracowaniem nowej koncepcji tej dyscypliny, która zyskała miano eklezjologicznej, właśnie z uwagi na przewyższenie jej jednostronnej – prezbiterialnej orientacji. Niestety, ta skądinąd pożądana i niezbędna korekta spowodowała z kolei zepchnięcie na dalszy plan refleksji nad prezbyteratem, i to do tego stopnia, że w strukturze studiów seminaryjnych dla prezbyterologii pastoralnej zabrakło miejsca. Posoborowy kryzys kościelnego prezbyteratu z jednej strony, a ewangelizacyjne wyzwania trzeciego tysiąclecia z drugiej ujawniły na nowo potrzebę i doniosłość pogłębionej i wszechstronnej refleksji nad tożsamością prezbitera i jego posłannictwem w Kościele – Komunii. W tę nagłą potrzebę wpisuje się oryginalne opracowanie ks. Polaka, który systematyzuje i porządkuje zgodnie z metodologicznymi wymaganiami naukowej i posoborowej teologii praktycznej „prezbyterologię pastoralną”.

ks. Bogdan Biela

Ks. Ryszard Kamiński, *Metodyka przygotowania prac promocyjnych z teologii pastoralnej*, Siedlce 2017, 254 s.

Książka została napisana przez nestora polskich pastoralistów, ks. prof. dra hab. Ryszarda Kamińskiego z KUL, jako postulat środowiska teologiczno-pastoralnego w Polsce. Teologia praktyczna stosuje metody badawcze adekwatne do jej normatywnego i praktycznego charakteru. Jako że jest nauką dynamiczną, musi poszukiwać metod badawczych adekwatnych do badań złożonej rzeczywistości społeczno-religijnej i eklezjalnej. Chodzi tu jednak nie tylko o zintensyfikowanie poszukiwań metodologicznych w teologii pastoralnej, ale przede wszystkim o większe zaangażowanie w metodykę pisania prac promocyjnych wszystkich stopni, aby te prace były profesjonalnie wykonane i odznaczały się wysokimi wartościami naukowymi. Z pewnością praca ks. Kamińskiego stanowi pomoc w osiągnięciu powyższego celu.

Opracowanie nosi tytuł: *Metodyka pisania prac promocyjnych z teologii praktycznej*. Obecne w tytule słowo „metodyka” wskazuje, że zawiera ona zbiór zasad, reguł i dyrektyw, dotyczących skutecznego opracowania i opublikowania pracy promocyjnej. Z kolei termin „praca promocyjna” w opracowaniu odnosi się do prac licencjackich, magisterskich i doktorskich. Są to bowiem prace, które po

napisaniu i złożeniu odpowiednich egzaminów upoważniają do otrzymania odpowiedniego stopnia naukowego lub zawodowego.

Wspólną cechą wszystkich prac promocyjnych – jak zaznacza we wstępie Autor opracowania – jest rozwiązywanie problemu lub tylko zagadnienia pod kierunkiem promotora. Praca promocyjna oprócz zadania badawczego jest także sprawdzianem wiedzy i umiejętności metodycznych piszącego pracę promocyjną. Praca doktorska jest w gradacji wyższą formą pracy promocyjnej, dlatego też wymagania są zdecydowanie wyższe. Rozprawy doktorskie muszą wносить jakieś *novum*. Doktorant powinien przedstawić oryginalne rozwiązanie podjętego problemu naukowego oraz wykazać się wiedzą w obranej dziedzinie naukowej. Dlatego przygotowanie pracy promocyjnej wymaga od autora odpowiednich predyspozycji, wiedzy i motywacji. Prezentowana publikacja ma służyć pomocą w procesie przygotowania i opracowywania prac promocyjnych. Ma ona na celu wskazanie przygotowującym pracę promocyjną, jak powinni postępować w toku czynności składających się na proces tworzenia pracy, aby przebiegał on prawidłowo, a prace miały wysoką jakość.

W opracowaniu znajdują się zatem podstawowe informacje ułatwiające studentom wejście w świat nauki. Powstanie pracy promocyjnej obejmuje trzy podstawowe etapy: tworzenie koncepcji pracy, przeprowadzenie badań oraz redakcja pracy. Każdy z tych etapów dotyczy innego rodzaju działań, co wyjaśnia celowość odrębnego ich opisanie w przedstawianej pracy. Treść niniejszej książki obejmuje siedem rozdziałów. Pierwszy wprowadza w pojęcie, rozwój i podział nauki, w tym specyfiki teologii pastoralnej. Drugi rozdział omawia typy badań naukowych oraz rodzaje i specyfikę prac promocyjnych. W trzecim rozdziale Autor ukazuje rolę seminarium naukowego w powstawaniu pracy naukowej. Czwarty rozdział przedstawia metody naukowe, techniki i narzędzia badawcze. Jest tutaj także zaprezentowany paradygmat analizy teologii pastoralnej, który zapewnia postępowaniu naukowemu w ramach teologii praktycznej poprawność metodologiczną oraz skuteczność w realizacji postawionych celów badawczych. W piątym rozdziale zostały ukazane prace przygotowawcze do pisania prac naukowych. Zostały tutaj zawarte takie zagadnienia jak: określenie obszaru zainteresowań piszącego pracę promocyjną; koncepcja pracy promocyjnej; tradycyjne i elektroniczne źródła informacji naukowej; źródła pracy promocyjnej oraz gromadzenie, selekcja i ocena przydatności materiałów naukowych. Rozdział szósty prezentuje techniczne opracowanie prac promocyjnych: struktura pracy, elementy informacyjno-pomocnicze pracy oraz elementy graficzne tekstu pracy promocyjnej. Ostatni, siódmy, rozdział dotyczy redakcji pracy promocyjnej. Oprócz zakończenia i bibliografii książka zawiera także dwa aneksy. Pierwszy przedstawia terminy z zakresu metodyki pisania pracy promocyjnej, drugi – skróty ogólne, powszechnie stosowane.

Na koniec zacytujmy ks. Kamińskiego: „W kontekście współczesnego postępu naukowego i tendencji do podnoszenia poziomu metodologicznego rośnie

zapotrzebowanie na coraz wyższe przygotowanie metodologiczne studentów i badaczy oraz pisanych przez nich prac promocyjnych. W takiej sytuacji problem metod, w tym także metody i metodyki teologii praktycznej, jest bardzo ważny, bo dzięki zastosowaniu odpowiednich metod naukowych badania będą służyć rozwojowi tej dyscypliny i przynosić korzyści praktyczne. Dzięki stosowanym w teologii praktycznej metodom naukowym opracowuje się podstawy teologiczne do refleksji nad działalnością Kościoła w dzisiejszym świecie, przeprowadza się analizę sytuacji współczesnego świata i interpretuje teologicznie dane tej analizy, a także ustala imperatywy i postulaty dla działalności zbawczej Kościoła. Można mieć nadzieję, że zawarta w niniejszej książce wiedza pomoże pewniej dążyć do celu, jakim jest zwieńczenie studiów wspianą pracą promocyjną i uzyskaniem tytułu naukowego” (s. 236).

ks. Bogdan Biela